

Sygn. akt III AUa 731/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Teresa Czekaj
Sędziowie:	SA Barbara Hejwowska SA Marcjanna Górską (spr.)
Protokolant: st. prot. sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2012 r. w Lublinie

sprawy M. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawczynie M. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 18 maja 2012 r. sygn. akt VIII U 1026/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 731/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 sierpnia 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U.2009, Nr 153, 1227 ze zm.) oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze t.j. (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz.43 ze zm.) odmówił M. W. prawa do emerytury podnosząc, że wnioskodawczynie na dzień 1 stycznia 1999 roku nie udokumentowała wymaganego, co najmniej 15-letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Organ emerytalny nie uznał za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych okresów wskazanych w świadectwie pracy z dnia 30 listopada 2000 roku ponieważ brak jest powołania się na właściwe przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku. Nadto w okresie od 15 listopada 1978 roku do 9 stycznia 1983 roku

stanowisko pracy „lakiernik” nie odpowiada ściśle stanowisku według wykazu, działu, pozycji i punktu powołanego przez pracodawcę aktu resortowego, tj. „lakiernik malarz”. Organ wskazał również, że z uwagi na rozbieżności w nazewnictwie stanowisk pracy zajmowanych przez M. W. brak jest możliwości uznania, czy wykonywana przez nią praca, była praca w warunkach szczególnych.

W odwołaniu od tej decyzji M. W. domagała się jej zmiany i ustalenia, że przysługuje jej prawo do emerytury z tytułu świadczenia pracy w warunkach szczególnych.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 18 maja 2012 roku Sąd Okręgowy w Lublinie zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał M. W. prawo do emerytury od dnia 1 czerwca 2011 roku.

Sąd ustalił, że M. W. urodzona w dniu (...) 15 września 1971 roku podjęła pracę w (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B., gdzie pracowała do dnia 30 listopada 2001 roku. Zatrudniona została na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, przy czym na początku jako uczeń w zawodzie stolarz meblowy, a dalej jako stolarz montażowy. W okresie od 15 listopada 1978 roku do 9 stycznia 1983 roku ubezpieczona świadczyła pracę na stanowisku lakiernika. Następnie od 10 stycznia 1983 roku do 3 listopada 1987 roku pracowała na stanowisku laboranta. Od 16 kwietnia 1988 roku do 30 czerwca 1989 roku przebywała na urlopie wychowawczym. Po powrocie do pracy wnioskodawczyni w okresie między 1 lipca, a 10 grudnia 1989 roku, została skierowana na stanowisko starszego referenta ds. rachuby płac, po czym od dnia 11 grudnia 1989 roku do dnia 31 grudnia 1990 roku pracowała jako brakarz - magazynier, a w okresie od 1 stycznia 1991 roku do 30 września 1991 roku i 1 października 1991 roku do 30 kwietnia 1993 roku odpowiednio jako magazynier wydziałowy i magazynier odbioru jakościowego wyrobów. Następnie w okresie od 1 maja 1993 roku do 31 marca 1995 roku skarżąca świadczyła pracę na stanowisku brakarza materiałów produkcyjnych. Pracę brakarza magazyniera w okresie od 11 grudnia 1989 do 31 marca 1995 roku wnioskodawczyni świadczyła na wydziale lakierni w wymiarze ⁸/8 etatu. W okresie od 1 kwietnia 1995 roku do 11 grudnia 2001 roku ponownie pracowała na stanowisku laboranta.

Sąd Okręgowy podniósł, że praca świadczona przez ubezpieczoną polegała na bezpośrednim obcowaniu z lakierami oraz innymi substancjami lotnymi. Wnioskodawczyni badała skład lakierów, barwników oraz rozcieńczalników, w szczególności zaś ich lepkość, gęstość, czas schnięcia oraz inne parametry. Cały czas była narażona na działanie szkodliwych oparów. W pomieszczeniach, w których przebywała i pracowała, znajdowały się lakiery oraz inne związki z klasy E2, które zawierały aldehydy i związki aromatyczne, ksylen i toluen, należące do związków szkodliwych. Jako lakiernik ubezpieczona wykonywała malowanie elementów drewnianych aparatem natryskowym, niekiedy również odbierała gotowe, już pomalowane elementy i układała je do schnięcia. Także przy tej pracy miała bezpośrednią styczność ze szkodliwymi oparami lakierów, barwników oraz rozcieńczalników. Jako magazynier również miała styczność z lakierami oraz innymi substancjami używanymi na wydziale lakierni. Do obowiązków magazyniera należało m.in. przelewanie lakierów z beczek do mniejszych pojemników. Nadto magazynier mieszał farby, lakiery, utwardzacze, rozcieńczalniki oraz pigmenty i substancje te przygotowywał dla lakierników.

Sąd Okręgowy stwierdził, że mimo, iż wnioskodawczyni pracowała jako brakarz- magazynier, magazynier wydziałowy oraz magazynier przy odbiorze jakościowym wyrobów, to cały czas pracowała w lakierni, a zakres obowiązków poszczególnych stanowisk praktycznie nie różnił się od siebie. Zmiany nazw były potrzebne jedynie dla siatki płac. Wszyscy pracownicy, w tym także wnioskodawczyni, pracujący na stanowiskach, lakiernik, laborant, brakarz oraz magazynier na Wydziale lakierów otrzymywali dodatki za warunki szkodliwe, a w trakcie pracy mleko. Nadto Sąd pierwszej instancji wskazał, że w dniu (...) M. W. ukończyła 55 lat, nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, a ostatni stosunek pracy rozwiązała w dniu 30 listopada 2001 roku.

W dniu 30 czerwca 2011 roku złożyła wniosek o emeryturę, do którego dołączyła dokumenty potwierdzające staż ubezpieczeniowy w rozmiarze łącznie 27 lat, 2 miesiące i 2 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

Oceniając powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie jest uzasadnione. Powołując przepis art. 46 ust. 1 i art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

(Dz.U.2004.39.353 ze zm.) oraz przepisy § 2, 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów, z dnia 7 lutego 1983 roku, w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) uznał, że wnioskodawczyni spełnia warunki do nabycia prawa do emerytury.

Zgromadzony materiał dowodowy, zdaniem Sądu, pozwala na przyjęcie, iż skarżąca w dniu (...), osiągnęła wymagany przepisami prawa wiek emerytalny 55 lat, stosunek pracy z ostatnim pracodawcą rozwiązała w dniu 30 listopada 2001 roku oraz nie przystąpiła do otwartego funduszu emerytalnego. Nadto z ustalonego stanu faktycznego bezspornie wynika, że w spornych okresach tj. od 15 listopada 1978 roku do 9 stycznia 1983 roku, od 10 stycznia 1983 roku do 3 listopada 1987 roku, od 11 grudnia 1989 roku do 31 marca 1995 roku oraz od 2 kwietnia 1995 roku do 31 grudnia 1998 roku, co łącznie stanowiło 18 lat i 1 dzień, skarżąca świadczyła pracę w warunkach szkodliwych, o których mowa w Wykazie A, Dziale XIV, poz. 17. Tym samym, wbrew temu co ustalił pozwany, na dzień 1 stycznia 1999 roku legitymowała się wymaganym ponad 15-letnim stażem pracy w warunkach szkodliwych, jak również, co było poza sporem, przeszło 20-letnim stażem pracy.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd stwierdził, że M. W. spełnia wszystkie konieczne warunki **do** nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku i dlatego zasadnym było ustalenie prawa do emerytury od dnia 1 czerwca 2011 roku. Z tych względów i z mocy art. 477¹⁴ § 2 kpc Sąd Okręgowy orzekł jak sentencji.

Apelację od tego wyroku złożyła wnioskodawczyni M. W.. Zaskarżając wyrok w części dotyczącej ustalenia daty początkowej do emerytury, zarzuciła mu:

- naruszenie prawa materialnego, t.j. art. 100 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez jego niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że przysługuje jej prawo do emerytury od 1 czerwca 2011 roku, w sytuacji, gdy prawo to nabyła z chwilą ukończenia 55 roku życia, to jest z dniem (...), albowiem w tym dniu spełniła wszystkie wymagane warunki,

- naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 kpc poprzez dowolne przyjęcie, że M. W. złożyła wniosek o przyznanie emerytury w dniu 30 czerwca 2011 roku, w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że wniosek o przyznanie emerytury został złożony w grudniu 2010 roku.

Wskazując na powyższe apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie jej prawa do emerytury od dnia (...).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Wbrew podniesionym w niej zarzutom Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 100 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.).

Stosownie do treści tego przepisu prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, z zastrzeżeniem ust. 2.

Niewątpliwie z treści cytowanego przepisu wynika, że prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego powstaje niejako „z urzędu” z chwilą spełnienia przesłanek warunkujących jego nabycie, jednakże ustalenie tego prawa, decyzją organu rentowego, mającą charakter deklaratoryjny, następuje na wniosek osoby uprawnionej, stosownie do treści art. 116 ust. 1 ustawy.

Z kolei wypłata świadczenia odbywa się według zasad określonych w art. 129 ust. 1 omawianej ustawy, zgodnie z którym świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od

miesiąca w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2012 roku, II UK 146/11 – LEX nr 1166987).

Odnosząc powyższe wywody do zaistniałej w sprawie sytuacji faktycznej podnieść należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, nie naruszając normy określonej w art. 233 § 1 kpc, że wniosek o emeryturę rozpoznany zaskarżoną decyzją, M. W. złożyła w dniu 30 czerwca 2011 roku. Prawo do emerytury, stosownie do treści powołanego wyżej art. 129 ust. 1 ustawy, mogło być zatem ustalone najwcześniej od miesiąca, w którym złożono wniosek, pomimo, że warunki do nabycia tego prawa ubezpieczona spełniła z chwilą ukończenia 55 lat życia. Wniosek o emeryturę z dnia 8 grudnia 2010 roku, na który powołuje się skarżąca, rozpoznany został decyzją z dnia 12 stycznia 2011 roku, od której to decyzji ubezpieczona jednak nie złożyła odwołania, pomimo pouczenia o możliwości takiego zaskarżenia.

Reasumując powyższe, Sąd Apelacyjny nie stwierdził zarzucanego w apelacji naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego i procesowego, co skutkowało oddaleniem tego środka odwoławczego.

Na marginesie niejako podnieść należy, iż podstawę prawną prawa do emerytury będącej przedmiotem sporu, stanowił przepis art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a nie wskazane przez Sąd Okręgowy przepisy art. 46 ust. 1 i 32 ust. 1 tej ustawy. Okoliczność ta nie miała jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy albowiem jak wynika z treści pisemnego uzasadnienia wyroku, Sąd ustalając prawo do emerytury odwołał się do przesłanek określonych w art. 184 ustawy.

Mając powyższe względy na uwadze i z mocy art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.